

Kobiety nadal dyskryminowane w pracy i w domu

8 marca 2021

Kobiety w Polsce zarabiają średnio o 20 proc. mniej niż mężczyźni, częściej muszą pracować w niepełnym wymiarze godzin lub rezygnować z pracy, a pandemia jeszcze przysporzyła im obowiązków domowych.

Jak informuje portal Pulshr.pl, badana przez GUS luka płacowa pomiędzy kobietami a mężczyznami wynosi 9 proc., ale to nie wyczerpuje tematu dyskryminacji finansowej i zawodowej kobiet. Skorygowana luka płacowa uwzględniająca czynniki takie jak branża i rodzaj stanowiska jest wyższa i wynosi według Instytutu Badań Strukturalnych, ok. 20 proc. Jednak według Bilansu Kapitału Ludzkiego, projektu badawczego Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Uniwersytetu Jagiellońskiego, kobiety w Polsce zarabiają o 30 proc. mniej niż mężczyźni.

Istnieją także duże dysproporcje we wskaźniku zatrudnienia: w przypadku mężczyzn pracuje 63 proc. całej populacji, w przypadku kobiet 47 proc. W dużej mierze wynika to z faktu, że kobiety częściej zajmują się domem i dziećmi. Kobiety rzadziej zajmują kierownicze stanowiska – według Grant Thornton, 38 proc. wyższej kadry kierowniczej w polskich firmach to kobiety.

Wpływ na sytuację kobiet na rynku pracy ma ich większe obciążenie obowiązkami domowymi. Pandemia ten nierówny podział obowiązków jeszcze pogłębiła. Kobiety pracujące zdalnie muszą się jednocześnie zajmować pracą zawodową, domem i dziećmi. To obarczyło je dodatkowym stresem.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)